

Drugie spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki „Laboranci w Karkonoszach”.

W poniedziałek 11 lutego 2019 roku odbyło się drugie spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki „Laboranci w Karkonoszach”. Jak zwykle poprowadziła je Kamila Wilk wspomagana przez Alę Koziół.

Spotkanie było poświęcone roślinom rosnącym w Karkonoszach. Chodzi o zioła, bo to właśnie one spowodowały rozwój lecznictwa ale także były wykorzystywane w różnych innych celach, zarówno leczniczych jak i kosmetycznych.

Zielarstwo, a właściwie tradycja zielarska, jest tak stare jak długo żyli ludzie. Przez wieki ziołolecznictwo było wiedzą tajemną, bardziej określaną jako magia niż lecznictwo. Najpierw pojawili się ludzie zbierający zioła do celów leczniczych. Niestety kobiety parające się tym uznane zostały za czarownice i często swój żywot kończyły na stosie.



Foto: Krzysztof Tęcza

Pierwsze zapisane wiadomości o ziołach pochodzą sprzed 5 tysięcy lat p. n. e. Pojawiły się one w starożytnym Egipcie. Później pojawili się zielarze z Indii oraz Chin. Następnie z Grecji i Rzymu.

W bliższych nam czasach zielarstwem zajmowali się zakonnicy. W XIX wieku wskutek rozwoju nauk przyrodniczych zielarstwo poszło w zapomnienie. Raz, że można było składniki zawarte w ziołach zastąpić chemią; dwa, że była to zbędna konkurencja dla aptekarstwa.

O zielarstwie napisano dużo książek. Warto je przejrzeć, dostarczają bowiem wiele bezcennych informacji. Np. „Zielnik Polski” Izabelli Kiljańskiej i Hanny Mojkwskiej.

Trzeba zachować równowagę pomiędzy ziołolecznictwem a lekami syntetycznymi. Nieumiejętne zażywanie ziół niejednokrotnie doprowadziło do tragedii. Bardzo niebezpiecznym jest przekonanie, że mocniejszy wywar przyspieszy pozytywne działanie. Nie, nie przyspieszy, a czasami może doprowadzić do zejścia.

Najważniejszą zasadą jest: lepiej zapobiegać niż leczyć. I właśnie dlatego powinniśmy spożywać dużo warzyw oraz owoców. Trzeba jednak wiedzieć, które z nich powinno się spożywać na surowo, a które należy poddać obróbce termicznej.

Osoby, które chcą korzystać z dobrodziejstwa ziół muszą wiedzieć o kilku podstawowych zasadach. Przede wszystkim muszą wiedzieć jakie rośliny można czy powinno się zbierać a jakich nie. Wiele roślin jest chronionych prawnie. Muszą także wiedzieć o jakim czasie powinno się je zbierać. I chodzi tutaj nie tylko o porę roku ale także o konkretne dni czy pory dnia lub nocy. Ważnym jest też z jakich miejsc powinno się zbierać zioła a z jakich nie, czy jakie części roślin pozyskiwać. Bo przecież nie wszystkie nadają się do użycia. Trzeba też wiedzieć jak dane zioła należy przechowywać by nie utraciły one swoich leczniczych właściwości.

Podczas spotkania swoją wiedzę podzieliła się pani Grażyna, która ze względu na zbliżające się walentynki opowiedziała o róży, która to jest symbolem miłości. Oczywiście dzisiaj do róży należy dodać czekoladki czyli kakaowiec. To z niego robiono napój bogów.

Róża według legendy powstała z piany morskiej. Dlatego pierwotnie była koloru białego. Dopiero kiedy Afrodyta zraniwszy stopy przechodziła przez łąkę pełną róż zabarwiła jej płatki swoją krwią, te przybrały kolor czerwony. Dzisiaj róże mają wiele odcieni jednak za najwłaściwsze uważa się wszystkie odcienie czerwieni. Związane jest to z faktem, że oko ludzkie najlepiej zauważa właśnie kolor czerwony.

Róża jednak nie jest rośliną od początku związaną z naszym terenem. U nas taką podstawową rośliną był lubczyk. To on był uważany za najważniejszą roślinę w sprawach miłosnych. Jako roślina magiczna wzbudzała u upatrzonego partnera pożądanie, nawet bez jego wiedzy. Były jednak pewne warunki. Korzeń lubczyka musiał być zebrany podczas pełni księżyca i ugotowany w zupełnie nowym nieskażonym innymi zapachami garnku. Wywar z lubczyka musiał być podany po odmówieniu stosownej formuły:

„Wypijże to ziele, wypijże nieboże!

Uno przy kochaniu wiele dopomoże.

Byś mnie nie opuścił,

Do inszych nie chodził,

Żebyś mnie nie zwodził!”

Nie będę zdradzał dalej ciekawostek jakie się dowiedzieliśmy, tak by zachęcić do przyjscia na kolejne spotkanie za miesiąc.

Krzysztof Tęcza